

Wieczory w Arsenale

IM. JANA STANIENDY

Klasycznie i jazzowo

We Wrocławiu trwa jubileuszowy 25. Festiwal Muzyki Kameralnej „Wieczory w Arsenale” im. Jana Staniendy. Dziś jak zwykle o godz. 20 na dziedzińcu miejskiego Arsenału kolejny koncert. Festiwal zakończy się w niedzielę wykonaniem „Muzyki na wodzie” i „Muzyki królewskich ogni sztucznych” Jerzego Fryderyka Händla.

Podróż w przeszłość

Za nami już większość jubileuszowej imprezy. Przypomnijmy, że od obecnej edycji festiwal nosi imię Jana Staniendy, zmarłego w ubiegłym roku znakomitego skrzypka, kameralisty i pedagoga, pomysłodawcy i wieloletniego dyrektora artystycznego „Wieczorów w Arsenale”. Całe tegoroczne wydarzenie dedykowane zostało pamięci Artysty. Podczas koncertu inauguracyjnego w miniony piątek w obecności rodziny Jana Staniendy uroczysto odsłonięto tablicę pamiątkową na dziedzińcu Arsenału, w pobliżu festiwalowej estrady. To miejsce doskonale dobrane, bo dla twórcy imprezy ten festiwal miał znaczenie wyjątkowe. Inauguracyjny „Wieczór” z dużym talentem poprowadziła znana skrzypaczka Rokszana Kwaśnikowska, absolwentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w klasie Jana Staniendy. Pod jej kierunkiem zabrzmiało m.in. słynne, elegijne „Adagio na smyczki” Samuela Barbera. Był to przejmujący dla muzyków i słuchaczy moment w historii festiwalu.

Z okazji jubileuszu publiczność może zwiedzić okolicznościową wystawę fotografii, dokumentującą ćwierć wieku „Wieczorów w Arsenale”. Dla sympatyków i przyjaciół festiwalu będzie to sentymentalna podróż w przeszłość. Przed nami natomiast najbliższa przyszłość imprezy: trzy ostatnie koncerty dzisiaj, w sobotę i w niedzielę.



ANNA MARIA JOPEK (fot. Katarzyna Stalińska)



PIOTR WOJTASIK (fot. Katarzyna Stalińska)



JAKUB JAKOWICZ (fot. Maciej Malczek)

Pokolenia wirtuozów smyczka

Dzisiaj o godz. 20 na festiwalowej estradzie można usłyszeć wybitnego skrzypka Jakuba Jakowicza, gwiazdę w świecie nie tylko polskiej wiolinistyki. Wystąpi on w podwójnej roli: jako solista i dyrygent. Warto przy tej okazji podkreślić szczególnie „wrocławski” aspekt jego koncertu. Ojcem solisty jest Krzysztof Jakowicz, jeden z najbardziej utalentowanych polskich skrzypków i jednocześnie absolwent wrocławskiego Liceum Muzycznego. Krzysztof Jakowicz (rocznik 1939) studiował u Tadeusza Wrońskiego w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie, a potem na Indiana University w Bloomington w Stanach Zjednoczonych. Jest m.in. laureatem Konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu (1962). Publiczność wrocławską zna go doskonale z licznych występów, w tym podczas „Wieczorów w Arsenale”. Trzeba też pamiętać, że w jego klasie studiował Jan Stanienda.

Jakub Jakowicz

„Wieczory w Arsenale” to zawsze ciekawe Jakub Jakowicz (rocznik 1981) uczył się gry na skrzypkach u swojego ojca, w którego klasie również studiował w Akademii Muzycznej w Warszawie. Talent artysty ujawnił się bardzo wcześnie, o czym świadczy imponująca seria pierwszych nagród na konkursach skrzypcowych w Lublinie (1993), Wątrołowie we Francji (1995) i w Takasaki w Japonii (1999). Jakub Jakowicz to obecnie niezwykle aktywny skrzypek, występujący m.in. w Niemczech, Hiszpanii, Francji, Japonii, we Włoszech, w Szwecji i Finlandii. Jest nie tylko solistą, ale też kameralistą, gra m.in. w duecie ze swoim ojcem. W 2007 roku otrzymał prestiżową nagrodę „Orfeusz”, przyznaną podczas festiwalu „Warszawska Jesień”.

Dzisiaj Jakub Jakowicz dla publiczności „Wieczorów w Arsenale” wystąpi w wirtuozowskim repertuarze romantycznym. W jego wykonaniu usłyszymy Introdukcję i Rondo capriccioso op. 28 Saint-Saëns'a oraz Wariacje na temat własny op. 15 Wieniawskiego. Soliście towarzyszy Orkiestra Kameralna Wratislavia, którą Jakowicz poprowadzi również jako dyrygent, razem z muzykami wykonując Sinfonię na smyczki nr 8 D-dur Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego i Suitę G-dur na orkiestrę smyczkową Ignacego Jana Paderewskiego.

Barokowy finał fajerwerków

Atrakcyjnie zapowiada się też koncert finałowy w niedzielę o godz. 20. Stało się już niepisaną tradycją, że w finale „Wieczorów w Arsenale” rozbrzmiewa muzyka barokowa. Tym razem usłyszeć możemy utwory wyjątkowe, pasujące doskonale do konwencji wrocławskiego festiwalu, który organizowany jest w warunkach plenerowych. I taką właśnie muzykę, przeznaczoną do wykonania na wolnym powietrzu, zaprezentują artyści.

Orkiestra Kameralna Wratislavia zagra sławne plenerowe dzieła Jerzego Fryderyka Händla, związane z pobytem niemieckiego kompozytora w Anglii. Będzie to wybór z suit orkiestrowych „Muzyka na wodzie” oraz suita „Muzyka królewskich ogni sztucznych”. „Water Music” towarzyszyła królewskim rejsom po Tamizie, z kolei drugi utwór po raz pierwszy zabrzmiał w jednym z londyńskich parków. Kompozycje te należą do najpopularniejszych w dorobku autora „Mesjasza”.

W wykonaniu wezmą udział gościnnie również muzycy grający na instrumentach dętych. Orkiestrę Kameralną Wratislavia poprowadzi Daniel Stabrawa, jeden z najciekawszych uczestników tegorocznego festiwalu. Daniel Stabrawa jest wybitnym polskim skrzypkiem, absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie Zbigniewa Szlezera. Ma w dorobku m.in. tytuł laureata Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego Premio Paganini w Genewie. Daniel Stabrawa to także długoletni koncertmistrz Filharmoników Berlińskich.

Anna Maria Jopek i jazz

Wydarzeniem będzie też z pewnością jutrzejszy koncert Anny Marii Jopek, znakomitej piosenkarki. Tym razem artystce towarzyszy zespół jazzowy – Kwintet Piotra Wojtasika. Owocem współpracy dwojga muzyków jest niezwykle program, w którym usłyszymy m.in. dwie piosenki Zbigniewa Wodeckiego w aranżacjach Piotra Wojtasika. Wszystkie koncerty rozpoczynają się tradycyjnie o godz. 20.

Agnieszka Misiak



DANIEL STABRAWA (fot. archiwum artysty)



ORKIESTRA WRATISLAVIA (fot. Kazimierz Ładzieńko)

24.06–03.07.2022 r.

Wrocław, dziedziniec Arsenału

WWW.WIECZORYWARSENALE.EU

widownia@wieczorywarsenale.eu

BILETY oraz KARNETY (250/185 zł) do nabycia: www.wieczorywarsenale.eu • www.goingapp.pl • www.empikbilety.pl • www.ticketmaster.pl • www.biletyna.pl • www.ewejsciwki.pl • salony empik i MediaMarkt na terenie całego kraju • na godzinę przed koncertami w Arsenale.